

Sygn. akt II AKa 311/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Wróblewska (spr.)

Sędziowie: SSA Danuta Matuszewska

SSA Mirosław Cop

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Pankowska

przy udziale rzecznika interesu publicznego J. K. prokuratora Prokuratury Okręgowej w G.

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 r.

sprawy

R. P.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt **III K 112/14**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. M. z Kancelarii Adwokackiej w T.:

1. za pomoc prawną udzieloną oskarżycielowi subsydiarnemu z urzędu:

- przed Sądem I instancji kwotę 1623, 60 (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy 60/100) złotych brutto,

- przed Sądem II instancji kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto,

2. tytułem zwrotu kosztów przejazdu w związku z rozprawą przed Sądem I instancji kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych;

III. zasądza od oskarżyciela subsydiarnego R. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

R. P. został oskarżony w subsydiarnym akcie oskarżenia o to, że w 2001 r. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził R. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 260.000,00 zł (dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych), które zostały przelane w kwocie 200.000,00 zł i 60.000,00 zł

z rachunku bankowego pokrzywdzonego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) R. W. w T., na konto bankowe oskarżonego prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) R. P. w T. w ten sposób, że wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru wykonania na rzecz prowadzonej przez niego firmy, usług marketingowych mających na celu pozyskanie nowych klientów, nie mając zamiaru wywiązania się ze swoich zobowiązań, których w istocie nie wykonał, a pieniądze przeznaczył na załatwienie prywatnych interesów w kampanii wyborczej (...) w wyborach samorządowych w T. w 2002 r., tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt III K 112/14:

1. oskarżonego R. P. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu w subsydiarnym akcie oskarżenia tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;

2. na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego R. W., zarzucając:

1/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań oskarżyciela subsydiarnego R. W. dotyczących umów marketingowych z firmą oskarżonego, przeprowadzonych transakcji oraz przelania na konto bankowe oskarżonego kwot pieniężnych z tytułu zawarcia tych umów, jak również niewywiązania się przez oskarżonego z przyjętych na siebie na podstawie umów marketingowych zobowiązań, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mającego wpływ na jego treść, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu,

2/ obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 170 § 1 i 2 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków: M. Z., Z. Ż., Z. M., E. B., P. F., J. B., M. B. (1), Z. K. oraz brak jakiegokolwiek uzasadnienia stanowiska Sądu w zakresie powyższej decyzji procesowej,

3/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 626 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz w związku z § 19 i § 14 ust. 2 pkt 5 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zmianami) poprzez nieorzeczenie o kosztach pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi subsydiarnemu z urzędu, pomimo, iż pełnomocnik R. W. dwukrotnie zgłosił wniosek o zasądzenie tych kosztów przez Sąd, jak również nieuzupełnienie zaskarżonego wyroku w tym zakresie, mimo, iż pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego złożył wniosek o uzupełnienie wyroku.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, w oparciu o przepis art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

2. zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi subsydiarnemu z urzędu przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy obejmujących opłatę za czynności adwokackie w kwocie 1 623,60 zł oraz zwrot wydatków w kwocie 602,76 zł i zgodnie z przedłożonym na rozprawie w dniu 12.04.2016 r. zestawieniem kosztów i oświadczeniem, że powyższe koszty nie zostały zapłacone w całości lub w części,

3. zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi subsydiarnemu z urzędu przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku według norm przepisanych, które nie zostały zapłacone ani w całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się uchybień gromadząc materiał dowodowy, a ten pozwolił na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, poczynione zostały na podstawie prawidłowej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna była ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, znajdując odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia. W uzasadnieniu Sąd wskazał jakie fakty uznał za ustalone, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe wnioski o braku podstaw do przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie zarzuczonego mu czynu.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, w której podnosił zarzuty obrazy przepisów postępowania i w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych, miała charakter polemiczny w stosunku do prawidłowej oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd I instancji. Swobodna, a więc zgodna z zasadami sformułowanymi w art. 7 k.p.k., ocena materiału dowodowego stanowi uprawnienie Sądu meriti i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. tak długo, dopóki skarżący nie wykaże, iż Sąd ten oparł rozstrzygnięcie bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź też ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym. W przedmiotowej sprawie tego rodzaju okoliczności nie zostały skutecznie wykazane przez skarżącego. Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego podjął próbę przedstawienia odmiennej oceny materiału dowodowego, która jednak w przeciwieństwie do dokonanej przez Sąd orzekający, charakteryzuje się dowolnością i brakiem obiektywizmu. Stwierdzić należy, że taka metoda kwestionowania trafności skarżonego wyroku nie może być skuteczna.

W przedmiotowej sprawie nie doszło do obrazy przepisu prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. Stan faktyczny został ustalony przy uwzględnieniu całokształtu istotnych dowodów zebranych w sprawie, ocenionych swobodnie, a nie dowolnie. Dokonane ustalenia są wynikiem prawidłowej analizy tych dowodów. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bez konieczności jej ponownego przytaczania. Dotyczy to również oceny zeznań oskarżyciela R. W., jak i świadków A. J., J. J. oraz G. M.. Apelujący nie przytoczył argumentów, które w sposób przekonujący przemawiałyby za tym, że dokonana ocena tych dowodów miała charakter dowolny. W przeciwieństwie do oceny zaprezentowanej w powyższym zakresie przez Sąd meriti, wywody apelującego rażą dowolnością i wybiórczością. Pełnomocnik oskarżyciela nie odniósł się do powodów, dla których Sąd Okręgowy uznał powyższe relacje, we wskazanej przez siebie części, za niewiarygodne, bądź nie mające znaczenia, nie wykazał błędności przedstawionych rozważań, a jedynie zaprezentował własne, polemiczne stanowisko, nie dostrzegając przy tym, że Sąd I instancji dokonał oceny wskazanych zeznań mając także na uwadze pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Nie przekonuje w szczególności stanowisko apelującego, że zeznania R. W., czego miał nie zauważyć Sąd Okręgowy, korespondowały z zeznaniami świadków A. J., J. J. i G. M., przemawiając za winą oskarżonego w zakresie zarzuczonego mu czynu. Wyrażając powyższe przekonanie, apelujący nie dostrzegł, że Sąd I instancji odniósł się do zeznań świadków A. J., J. J. i G. M., mając dodatkowo na względzie zeznania Z. S., ocenił je wnikliwie, w sposób racjonalny, pozostający w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i doszedł do trafnego wniosku, że świadkowie nie podali w nich okoliczności, które świadczyłyby, iż posiadają wiedzę na temat zdarzeń stanowiących przedmiot subsydiarnego aktu oskarżenia, ich relacji nie cechuje obiektywizm i rzetelność, częściowo pozostawały one w sprzeczności z zeznaniami oskarżyciela subsydiarnego, w konsekwencji w opisanym zakresie – Sąd Okręgowy nie dał im wiary (k. 10-13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Apelujący nie wykazał, by zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena wskazanych dowodów była błędna, a jedynie fragmentarycznie przywołał zeznania A. J., J. J. i G. M., które przecież miał na uwadze wspomniany Sąd. Skoro pełnomocnik oskarżyciela nie podjął nawet próby wykazania, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań przywołanych wyżej świadków wykraczała poza ramy swobodnej, to jego apelacja nie mogła odnieść oczekiwanego przez niego skutku.

Podobnie apelujący nie wykazał, by dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań złożonych w sprawie przez oskarżyciela subsydiarnego była błędna, a przeciż została ona poprzedzona ich wnikliwą analizą (k. 13-23), która przy uwzględnieniu pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów doprowadziła do zasadnego uznania, w jakiej części zasługują one na wiarę, a w jakiej takiego waloru przypisać im nie można. Wnioski wyprowadzone w tym zakresie przez Sąd I instancji są logiczne i pozostają w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego (k. 23-27, 30-31 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a apelujący nie wykazał, by było inaczej. Na podkreślenie zasługuje, że Sąd Okręgowy nie dając wiary zeznaniom R. W. co do okoliczności zawarcia umów marketingowych z firmą oskarżonego, przeprowadzonych transakcji oraz przelania na konto bankowe oskarżonego kwot pieniężnych z tytułu zawarcia tych umów, jak również niewywiązania się przez oskarżonego z przyjętych na siebie na podstawie umów marketingowych zobowiązań miał na uwadze kilka powodów, które o tym zadecydowały, przy czym kluczowe z nich sprowadzały się do tego, że:

- 1) zeznania R. W. nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach świadków przez niego zawnioskowanych, dokumentach przedłożonych przez oskarżyciela subsydiarnego i znajdujących się w aktach sprawy karno – skarbowej (dokumentacja stanowiąca podstawę zarzutu sformułowanego w subsydiarnym akcie oskarżenia miała znajdować się w aktach tej sprawy)
- 2) zeznania R. W. były zmienne, różnice miały charakter istotny, a świadek nie potrafił ich logicznie i przekonująco wyjaśnić,
- 3) R. W. nie potrafił przekonująco wyjaśnić z jakich powodów nie wskazał jako swoich dłużników (...) Przedsiębiorstwa (...) R. P. oraz Spółki (...) w toku postępowania o ogłoszenie upadłości, a następnie powodów z jakich nie wskazywał na działania oskarżonego, które przywoływał w toku niniejszego postępowania, w czasie prowadzonego przeciwko niemu postępowania karno – skarbowego,
- 4) R. W. nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa w okresie bezpośrednio występującym po tym, jak oskarżony miał się nie wywiązać z umów marketingowych; R. W. nigdy nie zdecydował się na dochodzenie należności od R. P. na drodze postępowania cywilnego.

W tym kontekście argumentacja apelującego, który stara się wykazać, że pomimo rozbieżności zeznania R. W. zasługują na wiarę nie mogła okazać się skuteczna. Nie jest bowiem tak, że upływ czasu od wydarzeń objętych subsydiarnym aktem oskarżenia mógł usprawiedliwić różnice w zeznaniach wymienionego, skoro miały one charakter istotny, choćby w zakresie sposobu rozliczeń z R. P. z tytułu umów marketingowych, zdarzeń gospodarczych, które miały generować wypłaty wynagrodzenia z tytułu zawartych umów. Nie sposób bowiem przyjmować, by zasadnicze elementy zdarzeń mogły ulegać tak poważnej zmianie wyłącznie na skutek upływu czasu, a zatem niepamięci osoby je opisującej. Natomiast w odniesieniu do braku dokumentów, które potwierdzałyby zeznania oskarżyciela subsydiarnego, apelujący najwyraźniej nie dostrzegł, że wprowadzając R. W. w toku postępowania stwierdził, że dokumenty takie być może znajdują się w posiadaniu syndyka masy upadłościowej, to w czasie rozprawy w dniu 25 sierpnia 2015 r. stanowczo stwierdził, że dokumenty, na które powołuje się w związku z roszczeniami jakie wysunął w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania zostały dołączone do akt sprawy karno – skarbowej, która była prowadzona przeciwko niemu. Miał to na uwadze Sąd Okręgowy (k. 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), podobnie jak to, że dokumenty zawarte w tych aktach nie potwierdziły zeznań R. W. (k. 24-25 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie przekonuje również o wadliwości wyroku Sądu I instancji argument apelującego, że R. W. nie zgłosił wierzytelności, jaką miał mieć wobec R. P. w postępowaniu upadłościowym z uwagi na to, że przez wzgląd na bliskie, wieloletnie kontakty z wymienionym liczył, że zwróci mu ostatecznie pieniądze, skoro Sąd Okręgowy miał na uwadze wyjaśnienia złożone przez oskarżyciela (k. 22 – 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) i dostrzegł, że w rzeczywistości nie potrafił on wskazać powodów takiego zachowania w postępowaniu upadłościowym. W takim wypadku należało podzielić ocenę Sądu I instancji, że fakt niewskazania w spisie dłużników należności od R. P., czy jego przedsiębiorstwa, w toku postępowania upadłościowego, gdy R. W. nie potrafił racjonalnie wytłumaczyć powodów takiego zachowania,

świadczył po prostu o tym, że należności te nie istniały (k. 26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Oceny tej nie udało się podważyć apelującemu.

Skoro Sąd odwoławczy nie dopatrzył się wskazanej przez apelującego obrazy art. 7 k.p.k. to nie stwierdził też, by Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych w niniejszej sprawie, które poczynił w oparciu o przywołane wyżej dowody.

Nie można też zgodzić się z apelującym, że w przedmiotowej sprawie doszło do obrazy art. 170 § 1 i 2 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, skoro podstawą do oddalenia wniosków o przesłuchanie w charakterze świadków przywołanych przez apelującego osób nie było to, iż dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierzał udowodnić. Nie można też czynić Sądowi Okręgowemu zarzutu nieprawidłowego procedowania z tego powodu, że w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wyjaśnił powodów oddalenia wniosków dowodowych, na które wskazuje apelujący. Stosownie do art. 170 § 3 k.p.k. oddalenie wniosku dowodowego następuje w formie postanowienia i to właśnie w uzasadnieniu tego orzeczenia należy podać powody takiego rozstrzygnięcia (k. 98 k.p.k. i art. 100 § 6 k.p.k.). Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego był obecny na rozprawie, poznał powody, dla których Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków, skoro wydane wówczas postanowienie zawiera uzasadnienie, odrębne w zakresie punktu pierwszego i drugiego (k. 288v). Co więcej, jego treść, w powiązaniu z innymi czynnościami procesowymi, przekonuje o słuszności rozstrzygnięcia, co do świadków Z. Ż., Z. M. i E. B. wydanego w oparciu o art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. (dowodu nie da się przeprowadzić), a w stosunku do M. Z., P. F., J. B., M. B. (2) i Z. K. w oparciu o art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. (okoliczność, która ma być udowodniona nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy).

W odniesieniu do pierwszej grupy osób: adres Z. Ż. podany przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazał się nieaktualny (k.12, 239), mimo wezwania oskarżyciela subsydiarnego do wskazania danych personalnych tej osoby (k. 244) – dane te nie zostały podane, brak było więc możliwości ustalenia aktualnego miejsca pobytu; adresy Z. M. podane przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazały się nieaktualne (k. 12, 238, 246, 273), brak było więc możliwości ustalenia aktualnego miejsca pobytu; w toku postępowania nie podano nigdy adresu E. B., pełnomocnik oskarżyciela miał go wskazać w terminie późniejszym (k.12), w końcu stwierdził, że nie posiada tego adresu (k. 204, 228). W tej sytuacji nie budzi wątpliwości, że słusznie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż dowodów z zeznań tej grupy osób nie da się przeprowadzić i złożony wniosek o ich przesłuchanie zasadnie oddalił (k. 288v). Apelujący nie przywołał argumentów, które byłyby w stanie podważyć słuszność wydanego w tym zakresie postanowienia.

W odniesieniu do drugiej grupy, oskarżyciel subsydiarny w piśmie z dnia 27 stycznia 2016 r. wniósł o ponowne przesłuchanie w charakterze świadka H. K. ponieważ podczas zeznań mijała się z prawdą, zatajała fakty i z tego samego względu wniósł o powołanie w charakterze świadków P. F., J. B., M. B. (1), Z. K. i M. Z., którzy byli pracownikami firm (...), (...) Sp. z o.o., (...), (...) Sp. z o.o. oraz współpracowali w okresie objętym oskarżeniem z firmą R. P. (...), Urząd Miasta T., Sp. (...) (k. 251). Po odczytaniu tego wniosku w toku rozprawy przed Sądem I instancji – R. W. wskazał, że jeśli chodzi o świadków Z. K., J. B., M. B. (1), i P. F., pracowników firmy (...), to mają złożyć zeznania na okoliczność tego, iż H. K. faktycznie była zatrudniona w firmie (...). Natomiast M. Z. ma złożyć zeznania na okoliczność, czy wiedział, że pieniądze w kwocie 260 000 złotych zostały przeznaczone na jego kampanię wyborczą w roku 2002 (k. 265). Po takim sprecyzowaniu wniosku o przesłuchanie wymienionych wyżej osób w charakterze świadków, żadnych zastrzeżeń, mając na względzie zarzut przedstawiony R. P. w subsydiarnym akcie oskarżenia, nie budziła prawidłowość postanowienia Sądu Okręgowego, który go oddalił (k. 288v). Bez wątplenia bowiem okoliczności, które miały być udowodnione nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Apelujący nie przywołał argumentów, które byłyby w stanie podważyć słuszność wydanego w tym zakresie postanowienia.

Za niewystarczające i nieprzekonujące dla podważenia wskazanych postanowień należało ocenić stwierdzenie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że świadkowie ci mogli wskazać dowody potwierdzające akt oskarżenia. Bez wątplenia bowiem pozostaje, że „Dowody dopuszcza się celem udowodnienia konkretnych okoliczności, a nie celem ustalenia, czy przypadkiem nie okażą się one przydatne w postępowaniu.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2004 r., sygn. akt II KK 330/03, LEX nr 126665; podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 22 czerwca 2010 r., sygn. akt III KK 424/09, OSNwSK 2010/1/1246). W apelacji nie udało się pełnomocnikowi oskarżyciela przedstawić argumentów przemawiających za tym, że okoliczności, które mają być udowodnione za pomocą zeznań wymienionych w drugiej grupie osób mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Pełnomocnik nie wskazał też aktualnych adresów, czy dokładnych danych personalnych osób z pierwszej omawianej grupy.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji, którą uznał za niezasadną, jak też innych podstaw do zmiany, bądź uchylecia zaskarżonego wyroku, utrzymał go w mocy.

W odniesieniu do trzeciego przedstawionego zarzutu, Sąd odwoławczy uznał, że jest to w istocie wniosek w przedmiocie zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kosztów wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżycielowi posiłkowemu z urzędu przed Sądem I instancji. Zgodnie z treścią art. 626 § 2 k.p.k. „Jeżeli w orzeczeniu wymienionym w § 1 nie zamieszczono rozstrzygnięcia o kosztach, jak również, gdy zachodzi konieczność dodatkowego ustalenia ich wysokości (...), orzeczenie w tym przedmiocie wydaje odpowiednio sąd pierwszej instancji, sąd odwoławczy (...)”

Nie może budzić wątpliwości, że Sąd I instancji nie rozstrzygnął o wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi oskarżyciela subsydiarnego za pomoc prawną udzieloną z urzędu. Na podkreślenie zasługuje jednak, że po stronie pełnomocnika występował brak grwamen do zaskarżenia punktu II wyroku. Zgodnie z treścią art. 425 § 3 k.p.k. „Odwołujący się może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom. Ograniczenie to nie dotyczy oskarżyciela publicznego.” Można odnieść wrażenie, analizując treść apelacji, że pełnomocnik oskarżyciela zwracając uwagę Sądu odwoławczego na sprzeczność wyroku z jego uzasadnieniem, w zakresie orzeczenia o kosztach, chciał zaskarżyć również rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II, co jednak nie mogło podlegać rozpoznaniu przez Sąd odwoławczy, z uwagi na wspomniany wyżej brak grwamen po stronie pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego. Oczywiście jest przy tym, że w wypadku takiej sprzeczności, jak opisana w apelacji decydujące znaczenie ma rozstrzygnięcie zawarte w wyroku, a ono chociaż nieprawidłowe, to nie naruszało praw oskarżyciela subsydiarnego i jego pełnomocnika i nie szkodziło ich interesom. Mając na względzie, że uchybienie do którego doszło, a więc orzeczenie w wyroku o kosztach procesu w oparciu o art. 632 pkt 2 k.p.k., gdy prawidłowe rozstrzygnięcie musiałyby zostać wydane w oparciu o art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 k.p.k. - nie mieści się w katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych i nie zostało zaskarżone przez rzecznika interesu publicznego - nie stwierdzono zaistnienia przesłanek do jego wzruszenia z urzędu.

Mając na uwadze powyższe, uwzględniając treść art. 626 § 2 k.p.k. o kosztach udzielonej oskarżycielowi subsydiarnemu z urzędu i nieopłaconej pomocy prawnej przed Sądem I instancji orzeczono na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 615) oraz § 2 pkt 1 i 2, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 5 i ust. 7, a także § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. „w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu” (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801). Wysokość zasądzonej opłaty znajdowała uzasadnienie w ilości terminów rozprawy, w których wziął udział pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, a więc siedmiu (600 zł plus 720 zł (6x20%) plus 23% VAT). Orzekając o zwrocie wydatków dotyczących dojazdów pozostających w związku z terminami rozprawy przed Sądem I instancji – nie uwzględniono w całości żądania pełnomocnika, uznając, że stawka za kilometr – 0,8358 złotych wskazana w zestawieniu kosztów była zbyt wygórowana. Jako właściwą dla wyliczenia, mając na uwadze treść § 2 pkt 1b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania dla celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r., Nr 271), bo uwzględniającą niezbyt dużą odległość od siedziby Kancelarii w T. do siedziby Sądu Okręgowego w Bydgoszczy i z powrotem (100 km), a jednocześnie wynikające stąd stosunkowo niskie koszty amortyzacji samochodu, przyjęto stawkę 0,60 złotych za kilometr. Dlatego zasądzono na rzecz pełnomocnika z tego tytułu 420 złotych (7 x 100 km x 0,60 zł). Na skutek przeoczenia nie orzeczono w przedmiocie, wskazanych przez pełnomocnika, w zestawieniu kosztów - przedłożonym w postępowaniu przed Sądem I instancji (k.286), poniesionych przez niego wydatków w postaci kosztów czterech przesyłek poleconych (17,70 zł). W

przedmiocie złożonego w tym zakresie przez pełnomocnika wniosku (k. 296) - rozstrzygnięciem Sąd I instancji w oparciu o art. 626 § 2 k.p.k.

O kosztach udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu i nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu przed Sądem II instancji orzeczono na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o advokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 615) i § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 i ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. „w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu” (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., przy czym o opłacie na podstawie art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.).